



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

IV.7021.76.2016.MK

Pan Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości

Otwarcie na świat oraz wstąpienie do Unii Europejskiej stworzyło dla obywateli Polski wiele możliwości, ale spowodowało także znaczące zintensyfikowanie problemów związanych z łatwością przemieszczania się i migracji. Problemem takim jest między innymi kwestia uprowadzeń i zatrzymań rodzicielskich, regulowana przez Konwencję dotyczącą cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę (Dz.U. z 1995 r., Nr 108, poz. 528 ze zm., dalej jako Konwencja haska) oraz Rozporządzenie Rady (WE) 2201/2003, dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające Rozporządzenie (WE) nr 1347/2000 (Dz.U.L.2003.338.1 ze zm.). Dodatkowo kwestie te porusza Europejska konwencja o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń dotyczących pieczy nad dzieckiem oraz o przywracaniu pieczy nad dzieckiem (Dz.U. z 1996 r., Nr 31, poz. 134 ze zm., dalej jako Konwencja luksemburska).

Sprawy rozpatrywane w trybie Konwencji haskiej są niewątpliwie sprawami rodzinnymi i dotyczącymi życia prywatnego i rodzinnego. Tym samym zdarza się, że postępowania sądowe w tych sprawach stają się przedmiotem rozważań Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, na podstawie zastosowania artykułu 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.).

1 marca 2016 r. w sprawie K.J. przeciwko Polsce (skarga Nr 30813/14) zapadł wyrok Trybunału strasburskiego, stwierdzający naruszenie przez Rzeczpospolitą Polską art. 8 Konwencji. Jak wskazał ETPC, roczny okres rozpatrywania sprawy w trybie Konwencji haskiej stanowi naruszenie tego przepisu. Ponadto zauważył, że w sytuacji, gdy oba państwa, tj. państwo stałego pobytu dziecka oraz państwo, do którego dziecko zostało uprowadzone lub w którym zostało zatrzymane, są państwami związanymi

rozporządzeniem 2201/2003 oraz Konwencją luksemburską, normy tych regulacji muszą być brane pod uwagę przy interpretacji przepisów Konwencji haskiej do celów postępowania sądowego toczącego się w jej trybie.

Przed wszystkim zaś Trybunał stwierdził, że niechęć jednego z rodziców do powrotu do państwa stałego pobytu dziecka przed uprowadzeniem/zatrzymaniem – na co powoływały się sądy polskie – nie stwarza „poważnego ryzyka, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia”. Odmowa wydania dziecka tylko na podstawie takiej niechęci narusza nie tylko art. 13b Konwencji haskiej, ale także gwarancje wynikające z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a tym samym prowadzi do naruszenia pozytywnych obowiązków państwa polskiego w tym zakresie. Jako błędne i niezgodne z treścią Konwencji haskiej Trybunał ocenił również włączanie argumentów dotyczących pieczy nad dzieckiem do postępowania konwencyjnego.

Jak wynika z wielu spraw wpływających do Rzecznika Praw Obywatelskich, postępowania w sprawach rozpatrywanych w trybie Konwencji haskiej bardzo rzadko trwają mniej niż kilka miesięcy, zaś spełnienie terminu konwencyjnego, tj. sześciu tygodni, praktycznie się nie zdarza. W tych okolicznościach można niestety przypuszczać, że w przyszłości mogą zapadać kolejne niekorzystne dla Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t. j. Dz.U. z 2014 r., poz. 1648 ze zm.), uprzejmie proszę Pana Ministra o poinformowanie Rzecznika o stanowisku zajęтым w związku ze wskazanym orzeczeniem Trybunału i o planowanych ewentualnych działaniach resortu, w szczególności zaś mających na celu usprawnienie prowadzenia spraw w trybie Konwencji haskiej. Uprzejmie proszę również o poinformowanie Rzecznika, czy w tym kontekście brana jest pod rozwagę zasadność wzmocnienia kadrowego sądów rodzinnych, ewentualnie przywrócenia obligatoryjnego istnienia wydziałów rodzinnych w sądach rejonowych.